

# INTEGRACJA SENSORYCZNA, czyli dlaczego niektóre swetry gryzą...

Pytanie w tytule jest nieco przewrotne. Właściwie należałoby je sformułować inaczej. Dlaczego niektóre dzieci nie włożą swetra czy konkretnej bluzki skarżąc się, że materiał je gryzie. I nie mam tu na myśli wełnianego swetra, który nawet mnie odstrasza, tylko całkiem zwyczajne bluzeczki, spodenki czy koszulki. A metka z ubrania? Ta to dopiero jest krwiożercza! Obcinanie paznokci, mycie głowy czy szczotkowanie zębów to każdorazowo horror. Dlaczego niektóre dzieci z drobnego skaleczenia robią rodzinną tragedię, a inne z kolei na poważny upadek nie reagują wcale? Dlaczego zdarzają się dzieci, które w przesadny sposób reagują na dźwięki czy zapachy, podczas gdy bywają i takie, które ignorują bodźce tego typu. Są dzieci, które trudno zatrzymać, wciąż biegają, skaczą, obracają się. Najchętniej spędziłyby pół dnia na huśtawce, a drugie pół na karuzeli. Są również i takie dzieci, które place zabaw omijają szerokim łukiem, gdyż każdy szybszy ruch wywołuje u nich lęk. To tylko niektóre z przykładów problemów z **integracją sensoryczną**. Ich spektrum jest bardzo szerokie i zróżnicowane. Problemy mogą dotyczyć każdego ze zmysłów, świadczyć bądź o nadwrażliwości danego zmysłu, bądź o zbyt słabej wrażliwości systemu przy jego niedowrażliwości.

## DOŚWIADCZANIE ŚWIATA

Rozwój dziecka wiąże się z gromadzeniem doświadczeń. Już w życiu płodowym maluszek jest ciągle kołysany, podrzucany. Zmienia również pozycje, łącznie z ustawieniem głową w dół, która to pozycja daje bardzo mocne doznania. Płyną z tego doświadczenia dla układu przedsionkowego (westybularnego), który jest wrażliwy na ruch. Bardzo ciasne środowisko wewnątrzmaciczne zapewnia dziecku również bogactwo bodźców czuciowych, zarówno w zakresie czucia powierzchniowego jak i głębokiego (odnoszącego się do mięśni, stawów, ścięgien). Podobnie zmysł słuchu – już wtedy jest wrażliwy na docierające do wnętrza dźwięki, niezależnie czy jest to bicie serca mamy czy też muzyka, przy której mama się relaksuje. Przyjście dziecka na świat wiąże się z kolejnymi doświadczeniami. Uczy się ono, że przedmioty mogą być szorstkie, gładkie, śliskie, zimne, kłujące, ciężkie lub lekkie. Uczy się także własnego ciała, poznaje poszczególne jego części, aż z czasem jest w stanie z zamkniętymi oczami stwierdzić, że ma uniesione ręce do góry. Prawidłowy rozwój ma miejsce wówczas, gdy układy zmysłów nie są uszkodzone, a dziecko ma możliwość obficie doświadczać świata.

## KIEDY NALEŻY BYĆ SZCZEGÓLNIIE CZUJNYM?

Należy się spodziewać, że wszelkie sytuacje, kiedy ciąża była zagrożona i zaleceniem lekarskim było leżenie w łóżku, będą predysponować dziecko do zakłóceń w zakresie procesów integracji sensorycznej. Już na starcie maluszek ma zmniejszoną ilość doświadczeń związanych z poruszaniem się mamy. Podobnie wszelkie problemy okresu ciąży, jak zachorowania, przyjmowanie leków, niedonoszenie ciąży, a także obciążenia okołoporodowe powinny skłonić rodziców do bacznego przyglądania się dziecku pod kontem integracji sensorycznej. Pierwsze symptomy nieprawidłowego przetwarzania bodźców można bowiem zauważyć już u niemowląt. Bywa i tak, że dziecko ma ograniczoną możliwość zbierania doświadczeń. Taka sytuacja ma choćby miejsce, gdy dziecko bardzo często choruje. Czasem też sami nieświadomie przez własną opiekuńczość zawężamy dziecku dostęp do różnego typu wrażeń. Warto zwrócić także uwagę na zdobywanie przez dziecko poszczególnych umiejętności ruchowych, gdyż zwykle idzie to w parze z rozwojem procesów integracji sensorycznej. Jeśli kolejne etapy pojawiają się znacznie później niż u rówieśników lub wzorce wykonania poszczególnych ruchów są niepokojące, będzie to sygnał, że dziecko potrzebuje wsparcia w zakresie ruchowym i sensorycznym.

## GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Niekiedy trudno znaleźć przyczynę nietypowego zachowania swojego dziecka. Nie można wyjaśnić, dlaczego ma wciąż problemy z koncentracją, jest zanadto pobudzone albo wręcz przeciwnie – zawsze apatyczne. Może porusza się niezgrabnie, potyka się i ma słabą równowagę, a nauka nowych czynności jest dla niego niezwykle trudna. Może źle funkcjonuje w grupie rówieśniczej – bawi się gwałtownie robiąc krzywdę innym dzieciom albo unika zabaw grupowych. Nie warto czekać do czasu, aż dziecko pójdzie do szkoły, bo wokół wszyscy mówią, że „wyrośnie z tego”. W szkole problemy zaczną narastać. Dołączą trudności w aktywnościach typowo szkolnych jak: czytanie, przepisywanie z tablicy, pisanie, liczenie... Wskazana jest jak najwcześniejsza konsultacja z terapeutą integracji sensorycznej. Wykona on diagnozę procesów integracji sensorycznej, która pozwoli mu określić ewentualne zaburzenia przetwarzania sensorycznego. Udzieli również wskazówek dotyczących dalszego postępowania oraz wskaże sposoby wspierania rozwoju dziecka. W razie konieczności zaleci regularną terapię integracji sensorycznej. Pierwsze efekty współpracy terapeuty, rodziców i – w idealnej sytuacji – również nauczycieli z przedszkola czy szkoły, powinny być do zaobserwowania już po okresie pół roku. Jednakże należy nastawić się, że intensywne wspieranie dziecka obejmie, w zależności od stwierdzonych zaburzeń, rok do kilku lat.

Źródło: [www.rehanabiegunach.pl/artykuły](http://www.rehanabiegunach.pl/artykuły)

